

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 września 2015 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym**

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agata Adamczewska (spr.)

Protokolant: aplikant radcowski Małgorzata Czarnik

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Jerzego Woźniaka

po rozpoznaniu w dniu 3 września 2015 r.

sprawy **M. S.** oskarżonego o popełnienie przestępstwa z art. 191 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 7 maja 2015 roku, sygn. akt. VI K 1230/14

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu do ponownego rozpoznania.

Agata Adamczewska

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 maja 2015r. Sąd Rejonowy Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu w sprawie o sygn. akt VI K 1230/14 uznał oskarżonego M. S. za winnego występku z art. 191 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. (k. 128-130 akt), za co wymierzył mu karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Apelację od powyższego wyroku wniósł Prokurator zaskarżając rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego na niekorzyść oskarżonego w zakresie orzeczenia o karze. Skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie M. S. kary sześciu miesięcy pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania (k. 148-152).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja prokuratora okazała się konieczna, bowiem spowodowała kontrolę instancyjną wyroku Sądu I instancji, która doprowadziła do jego uchylenia. W ocenie Sądu odwoławczego, w obliczu dostrzeżonych uchybień, jakich dopuścił się Sąd Rejonowy podczas rozpoznania niniejszej sprawy, dywagacje na temat wymiary kary za przestępstwo zarzucane M. S. są jednak na obecnym etapie przedwczesne. W związku z tym nie podzielił zarzutów postawionych rozstrzygnięciu przez prokuratora w wywiedzionym środku odwoławczym.

Na wstępie stwierdzić należy, że stan faktyczny w zakresie przebiegu inkryminowanego zdarzenia ustalony został przez Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy. Również nie można czynić temuż Sądowi zarzutu błędnej oceny materiału dowodowego, która doprowadziła do tych prawidłowych ustaleń faktycznych. Wątpliwości Sądu Okręgowego zrodziły się na gruncie analizy strony podmiotowej przestępstwa przypisanego oskarżonemu, w szczególności stanu psychicznego sprawcy w czasie czynu. Niewątpliwie, co dostrzegł Sąd Rejonowy i czemu dał wyraz w pisemnym uzasadnieniu wyroku, działanie oskarżonego, wypełniające znamiona przestępstwa z art. 191 § 1 k.k. nacechowane było nagłymi, silnymi emocjami. O chaotycznym działaniu M. S. wypowiedział się w swoich zeznaniach pokrzywdzony.

Świadek A. K. zeznała, że odczuwała lęk widząc zachowanie oskarżonego, który „był cały w nerwach” (k. 120), przeklinał (k. 121), a następnie „klęknął przy kierowcy i z płaczem prosił, żeby zawiózł go do M.” (k. 121). Zważyć należy, że krótko po tym, jak agresja ze strony oskarżonego ustąpiła, w czasie zatrzymania wszczynął wobec interweniującego policjanta awantury (vide: zeznania świadka A. B. k. 121). Takie zachowanie M. S. uznać należało za dziwne i w kontekście stwierdzenia kobiety, która czekała na niego na dworcu (...) w P., iż jest to zachowanie do niego niepodobne, powziąć wątpliwości co do stanu psychicznego oskarżonego. Zwrócić trzeba uwagę na fakt, iż M. S. podawał wzajemnie wykluczające się, sprzeczne informacje co do swojego ewentualnego uzależnienia od alkoholu, a także tego, czy korzysta z usług lekarzy psychiatrów, czy psychologa. W materiale dowodowym zebranym w toku procesu znajdują się jednak informacje na temat leczenia odwykowego, któremu poddany został oskarżony i to bezpośrednio przed inkryminowanym zdarzeniem, jego kontaktów ze specjalistami (psychiatrami, psychologami). Informacje te w powiązaniu z faktem podawania przez samego M. S. niezbornych danych odnośnie jego ewentualnego uzależnienia, ilości spożywanego alkoholu, a także stanu zdrowia psychicznego, przy uwzględnieniu charakteru zarzucanego mu czynu i co najmniej specyficznego zachowania w jego czasie, a także faktu, iż od dnia 12.06.2015r. podejmował on leczenie psychiatryczne, budzą wątpliwości co do stanu psychicznego M. S. w okresie objętym zarzutem. Wątpliwości te winny skłonić Sąd do poddania oskarżonego badaniu sędowop psychiatrycznemu celem ustalenia, czy w czasie czynu był on zdolny do rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem. Pomijając już to, że oskarżony może cierpieć na zaburzenia psychiczne, to równie dobrze może być tak, że czas abstynencji alkoholowej, który miał miejsce w przypadku M. S. bezpośrednio przed zdarzeniem i spożycie alkoholu w czasie zdarzenia, spowodowało u niego upojenie patologiczne, mogące mieć wpływ na jego poczytalność. Ustalenie tego wymaga jednak wiadomości specjalnych, które posiadają biegli lekarze psychiatrzy.

W tym stanie rzeczy stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy, mimo istnienia ku temu przesłanek, nie zasięgnął opinii biegłych co do stanu zdrowia psychicznego oskarżonego. W związku z tym, że ustalenie, że M. S. jest zdolny do ponoszenia odpowiedzialności karnej ma pierwszorzędne znaczenie dla przypisania mu winy, koniecznym stało się uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Bez szczegółowych ustaleń na temat poczytalności oskarżonego w czasie czynu, utrzymanie w mocy, czy zmiana zaskarżonego wyroku byłaby rażąco niesprawiedliwa (art. 440 k.p.k.). Na marginesie tylko wskazać trzeba, że zastosowanie w niniejszej znajduje art. 437 § 2 k.p.k. w brzmieniu sprzed noweli wchodzącej w życie w dniu 1.07.2015r., a zatem uzupełnienie postępowania o uzyskanie opinii biegłych lekarzy psychiatrów obciąża Sąd Rejonowy.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji winien w trybie art. 193 k.p.k. w zw. z art. 202 k.p.k. zasięgnąć opinii biegłych co do tego, czy M. S. w czasie czynu był zdolny do rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem. Dopiero poczynienie tych ustaleń pozwoli bez żadnych wątpliwości przypisać oskarżonemu winę i dywagować na temat wymiaru ewentualnej kary. Zwrócić należy uwagę na fakt, iż zachowanie stanowiące przedmiot zarzutu stawianego oskarżonemu niosło w sobie bardzo wysoki stopień społecznej szkodliwości, co w razie możliwości przypisania sprawcy winy, spotkać się winno z adekwatną do wagi tego występku karą. Sąd I instancji zdaje się nie do końca prawidłowo ów stopień społecznej szkodliwości czynu ocenił, wymierzając karę z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Również wątpliwości Sądu II instancji budzą nałożone na sprawcę w zaskarżonym wyroku obowiązki, zwłaszcza w obliczu nieprecyzyjnie ustalonej sytuacji zdrowotnej oskarżonego w kontekście jego ewentualnego uzależnienia od alkoholu.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy winien maksymalnie wykorzystać uprawnienie przyznane w art. 442 § 2 k.p.k. i nie powielać postępowania dowodowego w zakresie dowodów, które nie miały wpływu na uchylenie wyroku, poprzestając na ich ujawnieniu.

Agata Adamczewska